VIII kadencja

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 226)
z dnia 19 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 226)

19 lipca 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. bilans prezydencji bułgarskiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji bułgarskiej, ambasadorem Republiki Bułgarii w Polsce, panem Emilem Savovem Yalnazovem,

II. pogram prezydencji austriackiej w Radzie Unii Europejskiej. Spotkanie z przedstawicielem prezydencji austriackiej, ambasadorem Republiki Austrii w Polsce, panem dr Wernerem Almhoferem.

W posiedzeniu udział wzięli: **Emil Savov Yalnazov** ambasador Republiki Bułgarii w Polsce wraz z osobami towarzyszącymi, **dr Werner Almhofer** ambasador Republiki Austrii w Polsce wraz z osobami towarzyszącymi, **Shpresa Kurata** ambasador Albanii, **Petros Kestoras** ambasador Republiki Czeskiej, **Natasha Meli Daudey** ambasador Republiki Malty, **James Kilcourse** zastępca ambasadora Republiki Irlandii, **Evangelos Tsaoussis** ambasador Grecji, **Robert Krmelj** ambasador Republiki Słowenii, **João Silva Leitão** ambasador Portugalii, **Ivan Dundjer** ambasador Bośni i Hercegowiny, **Stefan Gullgren** ambasador Szwecji, **dr Pál Arrila Illés** zastępca szefa misji w Ambasadzie Węgier, **Raphael Varga van Kibed** zastępca szefa misji w Ambasadzie Królestwa Niderlandów, **Robert Markić** chargé d'affaires a.i. Ambasady Czarnogóry, **Ly Metsis** radca Ambasady Republiki Estonii, **Perun Jorgakieski** sekretarz Ambasady Republiki Macedonii, **Marijan Barić** trzeci sekretarz w Ambasadzie Chorwacji, **Vladana Bogetić** radca minister w Ambasadzie Serbii, **Christaan Sys** radca Ambasady Belgii, **Edoardo Maria Vitali** pierwszy sekretarz w Ambasadzie Włoch, **Claude Trierweiler** pierwszy sekretarz w Ambasadzie Luksemburga, **Tale Kandal** radca minister w Ambasadzie Królestwa Norwegii, **Arturas Valionis** radca Ambasady Litwy, **Emma Baines** pierwszy sekretarz w Ambasadzie Brytyjskiej, **Dorota Taranowicz** główny specjalista w Ministerstwie Energii, **Magdalena Łyszczarz** starszy specjalista w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Łukasz Ogrodnik** starszy analityk w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, **Aleksander Siemaszko** naczelnik wydziału w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agnieszka Maciejczak** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w BSM.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ale przede wszystkim bardzo serdecznie witam przybyły korpus dyplomatyczny, państwa ministrów i towarzyszące im osoby. Szczególnie serdecznie witam jego ekscelencję ambasadora Republiki Austrii, pana doktora Wernera Almhofera, jego ekscelencję ambasadora Republiki Bułgarii, pana Emila Yalnazova, oraz towarzyszące państwu osoby. Dziękuję dostojnym gościom za przyjęcie zaproszenia na posiedzenie Komisji i zaszczycenie swoja obecnością. Jednocześnie pragnę państwa poinformować, że kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się o godzinie 13.30. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przystępujemy zatem do jego realizacji. Uprzejmie proszę pana Emila Yalnazova, ambasadora Republiki Bułgarii w Polsce, o podsumowanie prezydencji bułgarskiej. Bardzo proszę, panie ambasadorze.

Ambasador Republiki Bułgarii w Polsce Emil Savov Yalnazov:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni członkowie Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ekscelencje, drodzy koledzy, szanowni państwo, z ogromną przyjemnością znalazłem się wśród państwa ponownie. Bardzo dziękuję za zaproszenie na to spotkanie. Dla mnie osobiście, muszę powiedzieć, był to ogromny zaszczyt, że mogłem reprezentować Bułgarię w Polsce w ciągu tych tak istotnych sześciu miesięcy. Muszę powiedzieć, że przedstawienie pokrótce osiągnięć naszej prezydencji jest nie lada zadaniem, ale postaram się zrobić, co w mojej mocy. Ubiegłych sześć miesięcy było dla nas ogromnym wyzwaniem, ogromną odpowiedzialnością, ale także szansą. Podeszliśmy do naszej prezydencji z aspiracjami i jednocześnie z postanowieniem ciężkiej pracy. Chcieliśmy, aby UE stała się silniejsza i bardziej konkurencyjna, a jednocześnie chcieliśmy, aby UE stała się bardziej otwarta, przyjmująca wszystkich z otwartymi ramionami. Myślę tu przede wszystkim o ludziach młodych.

Estonia, Bułgaria, Austria – zbudowaliśmy wspólny program oparty na zasadach przejrzystości, odpowiedzialności wobec obywateli, w tym młodych ludzi. Zjednoczeni jesteśmy silni. Było to motto naszej prezydencji i z przyjemnością stwierdzam, że założenie zrealizowaliśmy. Robiliśmy co w naszej mocy, aby kontynuować pracę, koordynując polityki państw członkowskich, jednocześnie rozwijając wspólną politykę finansową i społeczną i rozwijając współpracę z organizacjami międzynarodowymi i społecznymi. Współpracowaliśmy również z Komisją Europejską i PE. Trzymaliśmy się priorytetów wyznaczonych dla trio, o którym wspomniałem, przejmując prezydencję od Estonii i w tej chwili przekazując ją Austrii. Ciągłość od lat jest główną zasadą prezydencji europejskich. Z ogromna przyjemnością stwierdzam, że w tej chwili Austria będzie kontynuować pracę, którą zakończyliśmy jako Bułgaria z końcem czerwca. Chciałbym skorzystać z tej okazji i pogratulować naszym kolegom austriackim i jednocześnie życzyć im wszystkiego dobrego na prezydencję.

Musze powiedzieć, że zakończyliśmy naszą prezydencję na wysokim biegu. Był to moment bardzo intensywny, bo otrzymaliśmy i dopracowywaliśmy bardzo wiele materiałów i dossier. Myślę tutaj przede wszystkim o wieloletniej perspektywie finansowej, o dossier na temat migracji i uchodźców, myślę o obronności i bezpieczeństwie, nie mówiąc już oczywiście o tym, że Brexit był tematem. Zajmowaliśmy się również innowacją, umiejętnościami na przyszłość oraz oczywiście Europą cyfrową.

Co możemy powiedzieć na temat stanu wdrażania czterech podstawowych priorytetów: przyszłość Europy, Europa silna, bezpieczna, służąca swoim obywatelom, perspektywy europejskie, jeśli chodzi o połączalność i perspektywę na wschodnie Bałkany, i wreszcie Europa cyfrowa. Pod kątem statystyk, liczb i oczywiście zdając sobie sprawę z faktu, że statystyki odzwierciedlają wyłącznie ilość, a nie jakość, tak dzieje się bardzo często, chcę podkreślić, że Bułgaria zorganizowała 284 wydarzenia, 12 spotkań nieformalnych, 5 spotkań parlamentarnych – to jest dla nas bardzo istotna rzecz, to chciałem podkreślić – i przyjęliśmy 36 tys. delegatów, a spodziewaliśmy się 20-25 tys. Jeżeli chodzi o Brukselę i Luksemburg, to zorganizowaliśmy 48 spotkań formalnych Rad, 30 spotkań COREPER-u, 1500 spotkań Rad roboczych dla około 40 tys. uczestników. Mam nadzieję, że te liczby świadczą o ogromie naszego zaangażowania.

Od prezydencji estońskiej przejęliśmy 105 otwartych dokumentów i 30 nowych dodała nam Komisja Europejska. Zatem ogółem zajmowaliśmy się 135 dokumentami. Opracowaliśmy 37 wspólnych stanowisk, wspólnych Rad, 41 porozumień z parlamentami krajowymi. Dokonaliśmy pewnych postępów, jeśli chodzi o 78 dokumentów: 18 dokumentów, jeżeli chodzi o podsumowanie i wnioski Rady, 5 decyzji, 7 rekomendacji. Pozwolą państwo, że resztę pominę, żeby państwa nie zanudzić liczbami. Natomiast, ogółem rzecz ujmując, tak wyglądał ogrom wykonanej przez nas pracy. Zgodnie z tym, o czym mówiłem wcześniej, w imię ciągłości zamierzamy współpracować z prezydencją austriacką.

Jeżeli chodzi o przyszłość Europy, przywiązywaliśmy największą wagę do młodych ludzi i do edukacji, którą oparliśmy na koniecznych priorytetach odzwierciedlających ramy finansowe po roku 2021. Mam wrażenie, że udało nam się tutaj wypracować istotne postępy, jeżeli chodzi o decyzje co do przyszłego rozwoju europejskiego obszaru edukacyjnego. Myślę tu o programie Erasmus, myślę o nauczaniu wielojęzycznym, a także o uniwersytetach europejskich.

Oczywiście nie wymieniłem wszystkiego. Wspomniałem o wieloletnich ramach finansowych. Wiedzą państwo, że negocjacje już zostały uruchomione, już się rozpoczęły. Początek był trudny, natomiast prace będą kontynuowane. Jeżeli chodzi o budżet unijny, myślę, że jeżeli chodzi o Europę przyszłości i nową Europę, to nikt nie kwestionuje jakichkolwiek zasadniczych założeń, natomiast będziemy musieli dopracować postanowienia, jeżeli chodzi o liczby i wielkości. Jeżeli chodzi o wieloletnie ramy finansowe, polityka spójności oraz wspólna polityka rolna znalazły się w centrum zainteresowania naszej prezydencji.

Jeśli chodzi o drugi filar, to była to Europa stabilna i bezpieczna oraz bezpieczeństwo dla obywateli unijnych. Myślę, że pod tym kątem z dumą możemy podkreślić znaczne postępy, w szczególności, jeżeli chodzi o obronność europejską – PESCO, pierwszy program obronności stanowi część pierwszej ramy finansowej. Odnotowaliśmy postępy również jeżeli chodzi o relacje UE-NATO. Jest to bardzo istotne dla nas wydarzenie. Przyjęliśmy nową deklarację, jeżeli chodzi o relacje na linii UE-NATO, już nie mówiąc o tym, że podjęliśmy nowe decyzje, jeżeli chodzi o wspólne wydatki obronnościowe, wojnę hybrydową, i tego rodzaju współpracę oczywiście będziemy kontynuować.

Jeśli można, chciałbym również wspomnieć o szczycie UE-Turcja. Był to szczyt, który odbył się w Warnie, pod koniec marca. Chodziło o to, aby odtworzyć dialog wysokiego poziomu z Turcją. Uważamy, że Turcja jest dla nas bardzo istotnym partnerem, jest bardzo istotnym partnerem UE. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, to tutaj nie zrealizowaliśmy jakichś szczególnych postępów, natomiast przyjęliśmy zasady dotyczące polityki energetycznej UE. Jeżeli chodzi o migrację, zastanawialiśmy się nad tematem, staraliśmy się wdrożyć siedem działań legislacyjnych, którymi mieliśmy się zająć, natomiast udało nam się je sformułować. Nie udało nam się dotrzymać terminu 30 czerwca, ale prace trwają. Wiedzą państwo znakomicie, że czeka nas reforma wspólnego europejskiego systemu obsługi azylantów i uchodźców. Mam nadzieję, że osiągnięcia naszej prezydencji będą również kontynuowane, jeżeli chodzi o koncentracje na Bałkanach Wschodnich, jak również na Bałkanach Zachodnich. Chodzi również między innymi o relacje pomiędzy obiema częściami kontynentu i pomiędzy Bałkanami i Europą. W Sofii zorganizowaliśmy również szczyt zachodnio-bałkański, a także szczyt UE-Bałkany Zachodnie. To było 17 maja. Podjęto bardzo istotne decyzje podczas tego spotkania, tak zwaną deklarację sofijską, nie mówiąc już o szczegółowym planie konkretnych działań na rzecz promowania i realizacji dalszych działań, jeżeli chodzi o współpracę na rzecz obronności, współpracę regionalną i połączeń cyfrowych oraz tak zwanej agendy cyfrowej na Bałkanach.

Bardzo się cieszymy, że również Polska była ogromnie aktywnym uczestnikiem tego spotkania. Pan premier Morawiecki uczestniczył również w spotkaniu w Sofii podczas tego forum. Zostały podjęte bardzo istotne decyzje, między innymi również jeżeli chodzi o polsko-bułgarską współpracę dwustronną. Zidentyfikowaliśmy 11 projektów transportowych na Bałkanach. W tej mierze prezydencja bułgarska podjęła wszelkie wysiłki na rzecz dalszego finansowania i wsparcia tychże głównych projektów. Celem jest zapewnienie pełnej realizacji europejskich korytarzy komunikacyjno-łącznościowych na Bałkanach Zachodnich.

Myślę, że możemy stwierdzić, że nasze prace zaowocowały określonymi skutkami. Myślę tu o decyzji na rzecz jasnej perspektywy, jeżeli chodzi o Byłą Jugosłowiańską Republikę Macedonii oraz jeżeli chodzi o Albanię. Mamy nadzieję, że jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, negocjacje ruszą w przyszłym roku. Mam tu na myśli negocjacje przedakcesyjne dla obu państw. Z ogromną przyjemnością stwierdzamy, że również w czasie naszej prezydencji udało nam się zmienić atmosferę, wprowadzając klimat współpracy. Jednocześnie udało nam się ułatwić zawarcie nowego porozumienia pomię-

dzy Grecja a Byłą Jugosłowiańską Republiką Macedonii, jeżeli chodzi o temat zmiany klimatu i atmosfery rozmów na Bałkanach na rzecz przyszłych zmian.

Jeżeli chodzi o energetykę i terminale gazowe, ułatwiliśmy negocjacje terminali gazowych w regionie Europy Południowowschodniej. Mówiłem już o programie ucyfrowienia Bałkanów. Jednocześnie uruchomiliśmy programy tworzenia nowych punktów internetowych, punktów dostępu internetowego. Rozmawialiśmy też o obniżeniu opłat roamingowych. Bardzo się cieszymy, że Polska będzie gospodarzem kolejnego etapu procesu berlińskiego po szczycie w Londynie. Kolejny szczyt odbędzie się w Polsce. Mamy nadzieję, że agenda, która została uruchomiona przez naszą prezydencję, będzie kontynuowana przez prezydencję austriacką i będzie realizowana w przyszłości przy polskim wsparciu w roku 2019.

Wreszcie, co nie mniej istotne, parę słów na temat Europy cyfrowej i Europy innowacyjnej. Jak państwo wiedzą, przejęliśmy rzecz od Estonii. Wiedzą państwo również, że Estonia była partnerem ogromnie aktywnym. Pozostawili nas z liczbą 13 niedoprecyzowanych, niezamkniętych aktów prawnych. Udało nam się zamknąć dziewięć z nich. Myślę tu o cyberobronności i o mediach audiowizualnych, o wspólnym portalu cyfrowym, o wspólnym kodzie cyfrowym, komunikacyjnym. Kolejne tematy będą musiały zostać zakreślone i uzgodnione, natomiast z przyjemnością podkreślam, że udało nam się cyfrową agendę – przepraszam za określenie – popchnąć do przodu.

Chciałbym jeszcze powiedzieć o filarze społecznym Europy. Jest to bardzo ważny kierunek działania od zeszłorocznego szczytu w Göteborgu. Udało nam się po dwuipółletnich negocjacjach zamknąć kwestie dyrektywy o pracownikach delegowanych. Jest to też część pakietu mobilności i mówimy też o części transportowej dyrektywy o pracownikach delegowanych. Mamy nadzieję, że zostanie to dokończone podczas następnej prezydencji.

Na koniec chciałbym jeszcze raz podkreślić, że jest to wysiłek ciągły. Oczywiście jedna sześciomiesięczna prezydencja nie jest w stanie osiągnąć wszystkiego, ale ogólnie rzecz biorąc oraz sądząc po ocenach, które otrzymaliśmy od naszych partnerów z innych państw członkowskich, możemy donieść o sukcesie prezydencji. Była to pierwsza prezydencja Bułgarii, więc oczywiście jeżeli nie zrobiliśmy wszystkiego idealnie, to wyciągniemy wnioski skorzystamy z rekomendacji przy następnej prezydencji po 14 latach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo za zreferowanie programu prezydencji bułgarskiej. Teraz przechodzimy do priorytetów prezydencji austriackiej i oddaję głos panu ambasadorowi Wernerowi Almhoferowi. Bardzo proszę.

Ambasador Austrii w Polsce dr Werner Almhofer:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wiem, że niektórzy potrzebowaliby tłumaczenia z mojej polszczyzny, więc pozwolę sobie wypowiedzieć się po angielsku. Moja prezentacja składa się z dwóch części. Pierwsza to krótki film z Alp austriackich, natomiast druga to zestaw slajdów z paroma uwagami, które, mam nadzieję, nakreślą jasny obraz tego, co chcemy osiągnąć. Zaczniemy od filmu.

Może film nie był specjalnie wyzwaniem językowym, ale starałem się zawrzeć w nim co najlepsze. Starałem się zawrzeć w nim parę impresji. Nie jestem tak w ogóle szczególnym fanem filmu, ale może to być medialna próba tłumaczenia obywatelom UE tego, co się dzieje w salach Brukseli czy PE. W przeciwieństwie do wcześniejszej prezydencji bułgarskiej nie jest to nasza pierwsza, tylko trzecia prezydencja. Mieliśmy prezydencję po przystąpieniu w 1975, potem w 1998 i w 2006. Wiemy też, że w miarę upływu lat zmieniła się prezydencja rotacyjna w Radzie. Na pewno w tej chwili bardzo ważną rolę odgrywa PE i to jest interesujące, jak rola PE może współgrać z rolą parlamentów krajowych. Wiemy też o idei ciągłości, która przejawia się w programach trio prezydencji. Wiemy, że wiele się pisze na temat rozpraw naukowych w Europie, natomiast jest to generalnie rozbicie działań na półtoraroczny okres trzech prezydencji. Staramy się w ten sposób tę ciągłość zapewnić.

Od naszej ostatniej prezydencji nastąpiła też kolejna zmiana, ponieważ nasza ostatnia prezydencja była po największej fali rozszerzenia, gdzie do UE przystąpiło dziesięć nowych krajów. Potem, w 2013 r. Chorwacja. Chorwacja prawie wygrała parę dni temu Mistrzostwa Świata w piłce nożnej i bardzo dobrze pokazała, czym jest duch europejski, nawet w obliczu deszczu. Tak jak powiedział Emil, będziemy też kontynuować ideę rozszerzenia na Bałkanach Zachodnich, ale o tym później.

Jak wyglądają wyzwania dla naszej prezydencji? Te wyzwania się nie zmieniają wraz ze zmianą prezydencji. Może będziemy mieli tylko trochę inne podejście. Przede wszystkim musimy sprostać globalnej konkurencji. Mamy przed sobą wyzwania, którym żaden kraj nie sprosta w pojedynkę. To jest też kwestia wielkości. Niektórzy mówią, że tutaj wracamy do tego, co powiedzieli ojcowie założyciele UE. Była mowa o dwóch rodzajach krajów: krajach raczej małych i tych, które wciąż nie wiedzą, że są małe. Ja na pewno reprezentuję kraj, który wielki nie jest. Także na pewno toczy się konkurencja światowa. Jest nas w tej chwili ponad 7 mld na świecie, ponad 500 mln w samej Unii. Po Brexicie stracimy ponad 10% populacji i też znaczącą ilość PKB. Będą to dla nas znaczne straty. Borykamy się też z konsekwencjami konfliktów zbrojnych w naszym sąsiedztwie, które prowadzą do niestabilności. Mamy też kwestię migracji. Są też kwestie zmian klimatycznych, borykamy się z wynikami zmian klimatycznych. Wiemy, że jest to coś, co dotyka nas na co dzień, tak jak niestety działania terrorystyczne w sposób bardzo tragiczny. Tak że globalnie jesteśmy pod presją.

Na tym tle staramy się zidentyfikować coś, co możemy zrobić i mam nadzieję, że dobrze zilustruję to, co zrobić planujemy w trakcie naszej prezydencji. Jeśli chodzi o pełne wyzwań środowisko, pełne wyzwań otoczenie, przekłada się ono na bardzo realistyczną, rzeczywistą pracę, ponieważ nasza prezydencja generalnie ma służyć celom UE. Jest to prezydencja oparta na pracy w Brukseli i na stałym przedstawicielstwie w Brukseli. Niestety nie w Wiedniu, chociaż pewnie tak by było nam wygodniej. Emil mówił już także pokrótce o wieloletnich ramach finansowych, przejdziemy więc od razu do drugiego wyzwania, w drugiej ramce. Ponieważ po Brexicie stracimy dużego płatnika netto, którym była Wielka Brytania, będzie to rodziło nowe wyzwania. Wiemy już, że będziemy musieli w Komisji borykać się z kwestiami migracji, innowacyjności i rewolucji technologicznej oraz z innymi. Wiele politycznych i technicznych debat na ten temat rozpoczęło się podczas prezydencji bułgarskiej. Na pewno będziemy jeszcze wracać do wielu tych kwestii w styczniu.

Jeśli chodzi o ramy czasowe dla konkretnych wniosków, kończą się one w październiku. Mamy nadzieję, że uda się tych ram dotrzymać, ponieważ są one konieczne do ratyfikacji traktatów i do dobrego prowadzenia debaty w Brukseli oraz w parlamencie brytyjskim. Wiemy, że nie jest to łatwe. Ostatnio nasz premier spotkał się z premier May i toczy się duża debata na temat tego, co nastąpi po Brexicie.

Jeśli chodzi o ponowne referendum w sprawie Brexitu, to niezależnie od jego wyniku chcielibyśmy, żeby Wielka Brytania pozostała jednym z naszych najważniejszych partnerów i bliskich przyjaciół. Jest to w interesie nas wszystkich, ponieważ interesuje nas dobre i dobrze funkcjonujące rozwiązanie w tym zakresie.

Slogan naszej prezydencji to „Europa, która chroni". Ten slogan dotyczy sytuacji zwykłych obywateli, ponieważ niektórzy zastanawiają się, co w ogóle Europa robi, co UE robi dla mnie tu i teraz, w jaki sposób ma wpływ na nasze życie codzienne. Mówimy tu o bezpieczeństwie i walce z nielegalną migracją. Musimy się tym zająć, ponieważ takie są doświadczenia w naszym bezpośrednim sąsiedztwie. Rozpoczęliśmy prace nad kwestiami związanymi z rozwojem technologicznym i ucyfrowieniem już od prezydencji estońskiej, kontynuowaliśmy w trakcie prezydencji bułgarskiej. Ma to wpływ na stabilność naszego sąsiedztwa. Mówiliśmy o tym także podczas konferencji w Sofii w maju. Podczas tej konferencji mówiliśmy o stabilności w sąsiedztwie i o perspektywie UE, jeśli chodzi o sytuację na Bałkanach Zachodnich i w Europie Południowej i Wschodniej. Staramy się te kwestie kontynuować w trakcie naszej prezydencji.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo i kwestie migracji, to oczywiście są to absolutnie priorytety dla całej UE, nie tylko dla konkretnych prezydencji. Uważamy, że należy to rozpatrywać też na tle fali migracji z roku 2015, gdzie ponad milion osób przekroczyło nasze

granice i trudno było w UE na to reagować. Wiele się nauczyliśmy z tych doświadczeń i staramy się w tej chwili stworzyć wspólny dokument na ten temat. Na pewno należy powziąć wysiłki w tym kierunku, tak aby udzielić wspólnej odpowiedzi, wspólnej reakcji na kwestie dla nas palące. Mówimy tutaj o poprawie ochrony granic zewnętrznych, umocnieniu Frontexu, Agencji Ochrony Granic Zewnętrznych, o potrzebie współpracy z państwami trzecimi. Staramy się wspólnie znaleźć sposoby w świetle konwencji genewskiej na zaradzenie sytuacji, jeśli chodzi o politykę azylową i zaradzenie sytuacji azylantów. Ponieważ chcielibyśmy też ująć to, że rozróżniamy pomiędzy azylantami a osobami, które są migrantami ekonomicznymi. Parę dni temu w Innsbrucku rozpoczęliśmy spotkania na ten temat w ramach naszego ministerstwa i będziemy kontynuować debatę na ten temat we wrześniu w Salzburgu.

Jednocześnie rozpoczęliśmy kolejne spotkanie, jeżeli chodzi o promowanie konkurencyjności przez cyfryzację i uznajemy to za kluczowe działanie szeregu państw i ugrupowań, które chcą wzmocnić UE, natomiast trzeba podkreślić, że oto mamy do czynienia ze zmieniającym się światem. Musimy zając określone stanowisko, które z kolei będzie nas prowadziło w stronę konkurencyjności z państwami, które będą generowały dodatkowy majątek, co oczywiście wiąże się z określonymi decyzjami, choćby jeśli chodzi o zasoby ludzkie, ale również środki. Musimy zatem opracować i wdrożyć określone środki, aby zapewnić prosperity oraz rozwój cyfrowy. Uważamy, że wprowadzanie określonych zmian do dotychczasowej polityki będzie koniecznością.

Rozpoznaliśmy szereg spraw, które znalazły się na naszej liście trio prezydenckiego. Myślę tutaj o stworzeniu wspólnego rynku cyfrowego, myślę o stworzeniu wspólnych ram regulacyjnych. Jednocześnie wypracowaliśmy, czy też zamierzamy wypracować określone postępy, jeżeli chodzi o cyfryzację, o podniesienie konkurencyjności. Chcemy także powiązać nasze działania z działaniami, które są prowadzone przez polskiego premiera. Myślę tutaj o działaniach na rzecz zapobiegania unikaniu opodatkowania. Przecież trudno będzie nam walczyć z wielkimi partnerami globalnymi, którzy nie trzymają się zasad. Jednocześnie trzeba przyznać, że pojedynczym państwom jest znacznie ciężej reagować na tego rodzaju naruszanie zasad zdrowej konkurencji. UE będzie musiała tego rodzaju działania podjąć. Myślę, że konkurencyjność i prosperity to są tematy, które dotyczą również nas bezpośrednio jako urzędników państwowych, a zatem będziemy musieli podjąć określone działania po stronie administracji państwowych. W Austrii zrozumieliśmy już, że określone działania trzeba podjąć choćby na podstawie wniosków, jakie czerpiemy z naszego tria prezydencji. Zresztą, patrząc na uśmiech na twarzy Emila, wiem, że nie były to obawy wyłącznie wiedeńskie, jeżeli chodzi o określone formy nie zawsze przyjaznej konkurencji.

Wreszcie, jeśli można, przejdę do kwestii stabilności europejskiej, sąsiedztwa europejskiego. Myślę, że w tej chwili mamy do czynienia z działaniami na rzecz podniesienia wskaźnika na rzecz bezpieczeństwa i obronności na naszym podwórku, jednocześnie musimy uwzględniać sytuację, jaka ma miejsce bezpośrednio poza granicami Europy. Od dziesięcioleci hołdujemy tradycji budowania mostów i pomostów do innych kultur i z państwami trzecimi, natomiast z całą pewnością będziemy musieli podjąć działania nieco zmienione, chcę podkreślić znaczenie pracy już wykonanej przez naszych bułgarskich przyjaciół. Emil wspomniał także w kontekście Bałkanów Zachodnich, że bardzo nas cieszy gotowość rządu polskiego do przyjęcia nas w przyszłym roku. Przypominam państwu, że jest to proces, który rozpoczął się w roku 2014. Wiem, że ten proces nie zawsze był szczęśliwy, wielu go krytykowało, natomiast myślę, że jest to proces, który może nam zapewnić w przyszłości większą aktywność i myślę, że jest to istotne również w kontekście tego, że mniej więcej połowa państw europejskich jest w ten temat ogromnie zaangażowana, również we współpracy z komisarzami z Komisji Europejskiej.

Natomiast potrzeba nam bezwzględnie rzetelnych partnerów, o czym świadczą kryzysy migracyjne i uchodźcze roku 2015 i lat kolejnych. To mnie prowadzi do konkluzji Rady Europejskiej z czerwca. Myślę, że bardzo istotne są wstępne ugody i porozumienia, jeżeli chodzi o rządy w Skopje i w Tiranie, w szczególności jeżeli chodzi o harmonogram przyszłych negocjacji. Zresztą mamy nadzieję na kolejne spotkania w Tiranie po to, aby się zastanowić, jakie działania musimy podjąć, abyśmy mogli liczyć na pozytywną reak-

cję ze strony państw członkowskich UE, począwszy od roku 2019. Nie ulega kwestii, że tego rodzaju działania będą musiały być konieczne ze względu na to, że tak naprawdę ocenić można wyniki ostateczne. To mnie prowadzi do kwestii parlamentów krajowych. Staraliśmy się wyznaczyć określone zasady dotyczące działań na rzecz przybliżania UE jej obywatelom. Tu jest rola parlamentów krajowych. To jest zresztą zgodne z dokumentem zaprezentowanym przez Radę Europejską w marcu 2016 r. Ponieważ okazuje się, że tak naprawdę wszyscy zajmowaliśmy się wyłącznie rynkiem wspólnym, niektóre państwa wychodziły przed szereg, starając się robić znacznie więcej, a inne z kolei zachowywały się zachowawczo, natomiast nie ulega kwestii, że jesteśmy na przedostatniej prostej. Chodzi o to, żeby wygrać jak najwięcej w sposób skuteczny, ale również na poziomie spraw, które można uznać za mniejszej wagi, na poziomie pomocniczości. Myślę, że wiąże się to bezpośrednio z rolą państw członkowskich, jednostek nawet podregionalnych, a także parlamentów krajowych, co zostało odzwierciedlone w dokumencie przedstawionym przez pana Timmermansa w ubiegłym tygodniu. Jeżeli chodzi o zasadę pomocniczości, jak rozumiem również w czasie naszej prezydencji będziemy się zajmować treścią tego dokumentu. Zresztą w Bregenz w listopadzie tego roku zamierzamy zwołać spotkanie na poziomie europejskim, aby porozmawiać na temat tegoż dokumentu i jego wniosków. Chodzi nam o to, aby faktycznie UE była tworem, który będzie znacznie bliższy jej obywatelom. Uważamy, że będzie to Unia, która będzie w stanie zapewnić obywatelom wartość dodaną, biorąc jednocześnie pod uwagę jej jedność i różnorodność. Jesteśmy głęboko przekonani, że jedność unijna jest bezpośrednio związana z różnorodnością doświadczenia na poziomie regionalnym i krajowym. Jesteśmy z tego dumni. Należy podkreślić, że jeżeli chodzi o działania paneuropejskie, nie jest niczym dziwnym, że Austriacy wchodzą w skład czterech z pięciu zespołów europejskich, które zajmują się tematem.

Mam wrażenie, że pora przejść do liczb. Podparłem się zresztą również liczbami przedstawionymi przez Emila. Jeśli chodzi o wydarzenia w Brukseli, w Luksemburgu i Strasburgu, ponad 2 tys. spotkań – myślę tu o organach przygotowawczych, dwa spotkania Rady Europejskiej, 36 formalnych spotkań Rady, jedno spotkanie nieformalne ministerialne. Zresztą trzeba także pamiętać o tym, że nie powinniśmy zapominać o lektoracie krajowym. Przypominam państwu, że w Salzburgu odbędzie się jedno nieformalne spotkanie Rady Europejskiej. Będziemy rozmawiać przede wszystkim o kwestiach związanych z migrantami, jak również na temat wniosków z posiedzenia Rady Europejskiej z końca czerwca.

Zaplanowaliśmy 13 spotkań nieformalnych ministerialnych w Wiedniu, w Austrii górnej, w Austrii dolnej, w Styrii i w Tyrolu. Zamierzamy zorganizować ponad 300 spotkań, czy też właściwie wydarzeń związanych z prezydencją i prawdopodobnie zorganizujemy jedną konferencję centralną w Wiedniu. Oczywiście nie ulega kwestii, że tak naprawdę każda prezydencja ma określona metkę z ceną, w związku z czym, przejmując prezydencję, musimy być na tego rodzaju wydatki gotowi.

Wreszcie, co nie mniej ważne, oczywiście można oglądać w nieskończoność przepiękne zdjęcia, natomiast przypominam państwu, że mamy oficjalną stronę internetową. Jest to stronie nie tylko unijna, ale również austriacka. Mamy stronę poświęconą wyłącznie prezydencji austriackiej. Mam nadzieję, że znajdą państwo na tej stronie odpowiedzi na wszystkie nurtujące państwa pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję panu ambasadorowi. Otwieram dyskusję. Pozwolę sobie jako pierwsza powiedzieć. Po pierwsze składam podziękowanie panu ambasadorowi Yalnazovowi za sprawowanie prezydencji, również za to jasne podsumowanie osiągnięć tej prezydencji, szczególnie w zakresie postępów w procesie przybliżania państwa Bałkanów Zachodnich do perspektywy członkostwa w UE. To był bardzo ważny temat i bardzo ważny priorytet.

Po drugie chciałabym życzyć prezydencji austriackiej bardzo dobrej realizacji tych priorytetów zapowiedzianych przez pana ambasadora. Chciałabym też z zadowoleniem podkreślić i zauważyć, że wśród priorytetów prezydencji austriackiej, która koncentruje

się wokół motta „Europa, która chroni", znalazł się także ten dotyczący bezpieczeństwa wewnętrznego, walki z migracją. Jego realizacji między innymi ma służyć reforma systemu azylowego, ale także wzmocnienie agencji Frontex w celu zapewnienia skutecznego zarządzania granicami. To jest dla nas bardzo ważne. W tym kontekście pragnę podkreślić, że w ślad za konkluzjami przyjętymi na szczycie Rady Europejskiej 28 czerwca prezydencja austriacka może liczyć na polskie wsparcie w pracach zmierzających do kompleksowego podejścia do migracji, które łączy skuteczniejsza kontrolę granic zewnętrznych UE, intensywniejsze działania zewnętrzne i aspekty wewnętrzne, które będą również zgodne z naszymi wartościami i zasadami. W tym kontekście szczególnie istotne jest także rozwiązanie, które mówi o dobrowolności państw członkowskich w zakresie relokacji, a nie ich automatyzmie. Wspieramy także wszelkie działania, aby problem migracji w jak największym stopniu był rozwiązywany i źródła, tam gdzie on powstaje.

W tym momencie pozwolę sobie przypomnieć początek drugiej połowy 2015 r., kiedy właśnie w polskim parlamencie został nakreślony przez pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego, dokładnie taki program, jaki prezentuje również prezydencja austriacka, jeśli chodzi o migrację. Bardzo się cieszymy z tego, że coraz więcej państw przybliża się do takiego podejścia. W odniesieniu do priorytetu „Zapewnienie dobrobytu i konkurencyjności poprzez cyfryzację" prezydencja austriacka może liczyć na polskie poparcie w zakresie prac nad tworzeniem zasad uczciwej konkurencji dla wszystkich przedsiębiorców, w szczególności nad opodatkowaniem gospodarki cyfrowej, zgodnie z zasadą opodatkowania zysków tam, gdzie one powstają. Dla nas to jest bardzo ważne, wymaga to naprawdę podkreślenia na forum unijnym i zrobił to również pan premier Mateusz Morawiecki.

W okresie prezydencji austriackiej będą również trwać prace dotyczące wieloletnich ram finansowych. Jest to bardzo istotny temat na lata 2020-2027. Mam nadzieję, że wszystkie państwa wypracują wspólnie dobry budżet dla UE, ale też chciałabym podkreślić, że chcielibyśmy jako Polska, i myślę, że wszystkie kraje Europy Środkowo -Wschodniej, aby był to budżet, który uwzględnia też w swoich priorytetach politykę spójności i wspólną politykę rolną. Polityka spójności, która polega przede wszystkim na wyrównaniu różnic pomiędzy tymi dwoma płucami UE – wschodem i zachodem – do tego zmierzamy, tego chcemy i myślę, że to też powinno stanowić fundament funkcjonowania UE. Wzajemnie z siebie korzystamy, że tak powiem. Myślę, że tutaj również Polska ma duży wkład, jeśli chodzi o wzmacnianie współpracy w zakresie polityki spójności, w zakresie wspólnej polityki rolnej. Te dwa priorytety są dla nas istotne. Natomiast chcę też podkreślić, że firmy, również austriackie, niemieckie, francuskie, tutaj ulokowane w Polsce przyczyniają się też do wspólnego działania. Myślę, że to jest bardzo ważne, to musimy sobie szczerze powiedzieć, że jest to wzajemność. Dlatego też w tym kontekście liczymy na zrozumienie prezydencji austriackiej i wszystkich państw UE.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę chętnych do dyskusji. Myślę, że tematy związane z prezydencją austriacką będą na bieżąco analizowane również tutaj na naszych posiedzeniach Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Jesteśmy cały czas obecni, również na posiedzeniu COSAC, które jedno się odbyło w Wiedniu, wspaniałe spotkanie, proszę podziękować panu przewodniczącemu Komisji do Spraw Unii Europejskiej za zorganizowanie bardzo dobrego spotkania. Czekamy na kolejne w drugiej części półrocza. Dziękuję państwu za uwagę, dziękuję państwu ambasadorom, dziękuję wszystkim uczestnikom. Na tym zamykam posiedzenie Komisji.